

Zatrzymani samochodowi złodzieje

W nocy ukradli dostawczego mercedesa. Dwa dni później jadąc skradzionym autem wpadli w ręce policji.

W nocy z 23-24 lutego na jednym z białostockich parkingów został skradziony mercedes sprinter. Prowadzący sprawę policjanci ustalili, że samochód trafił do tzw. dziupli w powiecie sokólskim. W poniedziałek po południu mercedes wyjechał i ruszył w kierunku Białegostoku. W Knyszynie na sprintera czekała już policyjna blokada. Kierowca widząc rozciągniętą kolczatkę zatrzymał się. Przed nim stanął volkswagen, który pilotował drogę przejazdu busa. W obu pojazdach jechało trzech mężczyzn w wieku od 19 do 50 lat. Zatrzymany został także właściciel garażu, w którym przez blisko dwa dni schowany był pojazd. Samochodowi złodzieje usłyszeli zarzut kradzieży z włamaniem, za co grozi im do 10 lat pozbawienia wolności. 46-letni paser odpowie za pomoc w ukryciu skradzionego mercedesa. Kodeks karny za to przestępstwo przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 5.

Prowadzący sprawę policjanci sprawdzają teraz, czy zatrzymani nie mają w związku z innymi kradzieżami samochodów z terenu Białegostoku.

Dzisiaj wszyscy czterej sprawcy zostaną doprowadzeni do białostockiej prokuratury

